

JAK CHRONIĆ GINĄCE GWARY I DIALEKTY

W artykule naukowym autor mówi o tym, co gwary ludowe to ważny element tożsamości narodowej i regionalnej – związku, który czło- wiek odczuwa ze swoją „małą ojczyzną”. Gwara tworzy bowiem poczucie wspólnoty lokalnej, a więc stanowi wyznacznik przynależności do „swoich”, a nie do „obcych”. Polskie gwary ludowe tworzą również prawdziwą skarbnicę wiedzy o przeszłości, są noś- nikiem kultury, tradycji i obyczajów. W gwarze – jak w zwierciadle – możemy się przyjrzeć kulturze ludowej. To w niej właśnie jest utrwalone całe słownictwo nazywające wytwory tej kultury (zarówno materialnej, jak i duchowej).



H. KARAŚ

prof. dr hab.

*Instytut Języka Polskiego
Uniwersytet Warszawski
(Warszawa, Polska)*

HOW TO PROTECT DYING DIALECT AND DIALECTS

Dialect folk is an important element of national and regional identity - a relationship that feels hu age with his "little homeland".

Dialect creates a feeling for the local community, and therefore is an indicator of belonging to "their", not "foreign." Polish folk dialect also create real wealth of knowledge about the past, they wear Nik culture, traditions and customs. In dialect - as in a mirror - we can look at folk culture. That it was a fixed whole vocabulary naming the products of this culture (both material and spiritual).

We follow the story of the culture, the history of communities who speak a particular dialect. For example - slang terminology paster American (buzz lane mountain) tells us a lot, not only about the habits of pastoral methods of farming, but also about the history of settlement in these lands and dealing with other nations and their languages. Of these contacts provide words from different languages: the Romanian Parliament (eg. Straits, cap male goats klag 'rennet to acidify milk, parades) and Hungarian (eg. Gazda, harnaś, juhas), Ruthenian (eg. perednica 'about the cow-reaching headed sta da), German (eg. kierniczka 'Churns; wooden utensil for making butter, putnia 'kind of wooden buckets to carry water') and the Slovak-Czech (eg. hall, flock, moccasins).

Możemy śledzić historię tej kultury, historię społeczności posługujących się daną gwarą. Na przykład – gwarowa terminologia paster- ska (gwar pasa górskiego) mówi nam wiele nie tylko o zwyczajach pasterskich, sposobach hodowli, lecz także o historii osadnictwa na tych ziemiach i kontaktach z innymi nacjami i ich językami. O tych kontaktach świadczą wyrazy pochodzące z różnych języków: z rumuń- skiego (np. bryndza, cap 'samiec kozy', klag 'podpuszczka do zakwaszania mleka', redyk) czy węgierskiego (np. gazda, harnaś, juhas), ruskiego (np. perednica 'o krowie idącej na czele sta- da'), niemieckiego (np. kierniczka 'masielnica; drewniane naczynie do wyrobu masła', putnia 'rodzaj drewnianego wiadra do noszenia wody') czy słowacko- czeskiego (np. hala, kierdel, kierpce).

Warto przypomnieć, że językowy obraz świata Polaków opiera się na kulturze ludowej, na wyobrażeniach, symbolach i stereotypach w niej funkcjonujących, o czym przekonuje m.in. Słownik stereotypów i symboli ludowych pod red. J. Bartmińskiego. Zatem troska o język ludo- wy, o kulturę ludową jest troską o dziedzictwo narodowe.

Gwary są nie tylko sposobem porozumiewania się lokalnej społeczności, są także cennym świadectwem rozwoju języka ogólnopolskiego – powstałego właśnie na podstawie dialektów.

W gwarach niczym w ożywym źródle odnawiała swoje zasoby literacka polszczyzna. W nich też zachowało się wiele reliktyw dawnego języka, co umożliwia w wielu wypadkach śledzenie poszczególnych etapów rozwoju języka literackiego. To cenne dziedzictwo kulturowe, jakie stanowią gwary ludowe, warto pielęgnować, zwłasz- cza współcześnie w dobie globalizacji i unifikacji kultury, w tym również języka, warto ocalić je od zapomnienia, chronić te ginące odmiany polszczyzny, ukazywać ich piękno i bogactwo, ich związki z historią i kulturą ludową, uświadamiać szerokim kręgom społecznym status gwar i ich miejsce w hierarchii odmian polszczyzny, upowszechniać wiedzę o nich i przede wszystkim ukazywać – w dobie dominacji polszczyzny ogólnej – perspektywę gwary jako języka rodzinnego, towarzyskiego, sąsiedzkiego i

regionalnego. Należy podkreślić, iż język – zgodnie z art. 2 ust. 2 Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 r., zawierającym ogólną jego definicję – stał się jeden z najważniejszych i najbardziej reprezentatywnych elementów tegoż dziedzictwa. W przywołanym fragmencie Konwencji na pierwszym miejscu wymienia się właśnie: tradycje i przekazy ustne, w tym język jako nośnik niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Gwary stanowią zatem niewątpliwie jeden z najważniejszych elementów tegoż dziedzictwa, funkcjonują bowiem prymarnie w wersji mówionej, zgodnie z lokalnym uzusem, czyli zwyczajem językowym. Aby móc odpowiedzieć na tytułowe pytanie, jak chronić gwary, trzeba najpierw zadać pytanie o kondycję gwar dziś, o stan ich zachowania, o funkcje, jakie dziś pełnią, o ich perspektywy, o stosunek do języka ogólnego. Tylko wówczas możliwa będzie właściwa ocena sytuacji dialektów i gwar oraz podjęcie odpowiednich kroków mających na celu ich ochronę. Już od prawie pięćdziesięciu lat, czyli od II połowy XX wieku, w związku z szybko dokonywanymi zmianami cywilizacyjnymi, społeczno-kulturowymi i – co z tym się wiąże – językowymi, dialektolodzy sygnalizują szybkie zmiany w funkcjonowaniu gwar. Obserwować można zanikanie jednych i mniej lub bardziej nasiloną ewolucję innych gwar, ograniczanie ich funkcji i zmniejszanie się zakresu ich użycia (pod względem liczby użytkowników, cech gwarowych, sytuacji komunikacyjnych, pokoleniowo itp.). Widoczne są także procesy interferencyjne, związane głównie z wpływem polszczyzny ogólnej. W niektórych regionach gwara przestała być już przekazywana w rodzinie, w innych jest zagrożona utratą ciągłości pokoleniowej. Jak wiadomo, wiąże się to ściśle ze zmienioną sytuacją socjolingwistyczną w Polsce, z szybko dokonującymi się przeobrażeniami. Wraz ze zmianami społeczno-kulturowymi, z odchodzeniem najstarszych mieszkańców wsi, odchodzą w przeszłość także gwary w ich dawnej postaci. Zmieniają się wiejskie realia, wychodzą więc z użycia słowa, które je nazywały. Gwara jest bowiem: ściśle związana z ginącym folklorem, ze zwyczajami i wierzeniami, z drewnianym budownictwem, z dawniejszą wiejską gospodarką, z rzemiosłami, z narzędziami, ubiorami, które przeszły do muzeów. Jest związana z tradycyjną kulturą ludową i z nią musi dzielić swój los¹.

Spółeczna pozycja gwar obecnie zmienia się, co ma m.in. związek z tendencją do regionalizacji, do pielęgnowania swoich korzeni. Moda na regionalizm, czyli na ruch społeczno-kulturalny dążący do zachowania swoistych cech kultury danego obszaru, do pogłębienia wiedzy o tej kulturze, do jej rozwoju i odnowy, spowodowała zainteresowanie gwarą jako jednym z wyznaczników tożsamości lokalnej, zwiększyła też jej rolę jako języka imprez folklorystycznych, twórczości ludowej itp. Jednak nawet mimo wyrazistej tendencji do podtrzymywania odrębności regionalnych, podkreślania związku z „małą ojczyzną”, zakres użycia gwar wciąż się zmniejsza, a wzrasta – języka ogólnopolskiego. Dość częste staje się zjawisko stosowania przemiennie – wzależności od sytuacji, od rozmówcy i innych okoliczności towarzyszących rozmowie – dwóch odmian polszczyzny, tj. ogólnej lub gwarowej, albo tworzenie się kodu mieszanego, zawierającego elementy ogólnopolskie i gwarowe. Pierwsze z tych zjawisk doczekało się już własnej nazwy: mówimy w jego wypadku o przełączaniu kodów w różnych sytuacjach komunikacyjnych, a samego użytkownika gwary traktujemy jako osobę w sytuacji dyglosji, tj. posługiwania się dwoma odmianami językowymi, które mają różny prestiż (umownie określane jako ‘wysoki’ i ‘niski’) i są używane w różnych sytuacjach i sferach życia w taki sposób, że to kontekst ściśle determinuje użycie którejś z nich. W niektórych regionach już nieliczni przedstawiciele najstarszego pokolenia mówią tylko gwarą, ale również i w ich języku – pod wpływem polszczyzny ogólnej, zwłaszcza języka mediów – obserwuje się duże zmiany, głównie w słownictwie.

Czy da się uratować dialekty i gwary i jak je chronić współcześnie, w sytuacji, gdy szybkoemu zanikowi ulega większość cech gwarowych i gdy większość gwar przestaje być ważnym, codziennym kodem komunikacyjnym, a służy jedynie jako „ozdobnik” w trakcie imprez regionalnych.

Ochrona tych zagrożonych zanikiem gwar możliwa jest na różnych płaszczyznach, podobnie jak ochrona całości niematerialnego dziedzictwa kulturowego. W przywołanej wyżej Konwencji UNESCO z 2003 r. (w art. 2 pkt 3) podkreśla się bowiem, że: ochrona oznacza środki mające na celu zapewnienie przetrwania niematerialnego dziedzictwa kulturowego, w tym jego identyfikację, dokumentację, badanie, zachowanie, zabezpieczenie, promowanie, waloryzację i

¹ M. Kucala, Gwary i regionalne odmiany polszczyzny w XX wieku [w:] *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, S. Dubisz, S. Gajda (red.), Warszawa 2001, s. 198.

przekazywanie następnym pokoleniom, w szczególności poprzez edukację formalną i nieformalną oraz przez rewitalizację różnych aspektów tego dziedzictwa.

Przy takim ujmowaniu ochrony gwar konieczne są zarówno odpowiednie akty prawne, jak i badania naukowe oraz działania społeczne, zmierzające do zachowania gwar i przekazywania ich przyszłym pokoleniom. Oznacza to, że w zakresie ochrony gwar potrzebna jest współpraca wielu środowisk, w tym naukowych (zwłaszcza dialektologów polonistów), prawnych, politycznych, a także całych społeczności regionalnych, lokalnych, zainteresowanych utrzymaniem językowej części dziedzictwa przekazanego im przez przodków. Innymi słowy, konieczne jest zarówno pielęgnowanie gwary przez samych jej użytkowników, jak i intensyfikacja badań naukowych nad terytorialnymi odmianami polszczyzny, dokumentacja i ochrona tego dziedzictwa gwarantowana przez państwo.

W swoim referacie zajmę się głównie – jako dialektolog – tylko wybranymi aspektami ochrony ginących gwar, a zatem tymi zadaniami, które stoją przed polską dialektologią jako nauką zajmującą się dokumentacją, opisem gwar i naukową interpretacją materiału dialektalnego oraz popularyzacją wyników tych badań, upowszechnianiem wiedzy o gwarach w społeczeństwie polskim. Z tym pośrednio związane są również działania zmierzające do promowania odmian gwarowych, docenienie gwary jako regionalnego kodu komunikacyjnego, a więc poprzez działania zmierzające do przewartościowania statusu gwary w świadomości społecznej, m.in. przez edukację formalną i nieformalną, wreszcie działania na rzecz rewitalizacji tych gwar, które dziś znane i używane są sporadycznie, szczątkowo. Przyjrzymy się zatem wymienionym zadaniom, w jakim stopniu już zostały one zrealizowane, a w jakim pozostają do realizacji.

Dokumentacja poszczególnych gwar ludowych – mimo ogromnego ponadstuletniego dorobku dialektologii polskiej – nie jest w pełni zadowalająca. Okazuje się, że mimo wieloletnich badań i bogatego dorobku istnieją jeszcze duże luki w badaniach i w opisie poszczególnych gwar. Na przykład, niedostatecznie została opisana gwara kurpiowska, która od początku wzbudzała duże zainteresowanie badaczy. Nie ma jednak ani pełnej monografii uwzględniającej wszystkie podsystemy gwarowe (praca Henryka Friedricha z 1955 r. przynosi opis tylko fonetyki), ani profesjonalnie opracowanego dużego słownika, który ukazałby leksykę kurpiowską w nowym świetle. Tymczasem na tego typu wydawnictwa istnieje duże zapotrzebowanie społeczne na Kurpiach związane z szukaniem własnych korzeni, z podkreśleniem bogactwa lokalnej kultury, w tym lokalnej gwary – jako jednego z najważniejszych jej składników. Nie doczekała się też całościowego opisu gwara łowicka, ponieważ badania skupiały się głównie na zagadnieniach fonetyczno-fleksyjnych¹. Brakuje zwłaszcza opisu leksyki, gdyż praca Haliny Świdorskiej-Konecznej² objęła tylko część gwarowego słownictwa, a od chwili jej publikacji minęło ponad osiemdziesiąt lat, w ciągu których dokonały się duże przeobrażenia w obrębie leksyki gwarowej. Mimo wielokierunkowych badań do tej pory nie ma – na przykład – syntetycznej monografii gwary podhalańskiej czy gwar Pogórza. Podobnie jedynie w wydawnictwach rozproszonych, w wielu artykułach lub w syntezach dialektologicznych możemy szukać informacji o takich interesujących gwarach północnopolskich, jak np. gwara kociewska czy borowiacka (tucholska).

Mimo bujnego rozwoju polskiej leksykografii gwarowej³ widoczne są też dotkliwie luki w dokumentowaniu leksyki poszczególnych regionów gwarowych (m.in. Podhala, Lubelszczyzny, Podlasia i Suwalszczyzny, Wielkopolski). Luki te zapewne w części niedługo zostaną uzupełnione dzięki podjęciu nowych inicjatyw, takich jak: opracowanie i druk słownika gwary i kultury Podhala⁴, gwar Lubelszczyzny⁵ czy gwar wybranych miejscowości lub niewielkich obszarów gwarowych w Wielkopolsce we współpracy dialektologów ze środowiskami lokalnymi⁶. Powstaje

¹ R. Marciniak, *Gwary łowickie dawniej i dziś na tle innych gwar polskich*, Łódź 2008

² Eadem, *Dialekt Księstwa Łowickiego*, „Prace Filologiczne”, t. XIV, s. 257–413.

³ Zob. H. Karaś, *Polska leksykografia gwarowa*, Warszawa 2011.

⁴ J. Kaś, *Słownik gwary i kultury podhalańskiej [w:] Góry i góralszczyzna w dziejach i kulturze pogranicza polsko-słowackiego (Podhale, Spisz, Orawa, Gorce, Pieniny)*. Literatura i język, M. Madejowa i K. Sikora (red.), Nowy Targ 2005, s. 171–175.

⁵ H. Pelcowa, *Leksyka mazowiecka w słowniku gwar Lubelszczyzny*, „Studia Gwaroznawcze” 2012, t. I, [Pogranicze w języku i kulturze, B. Falińska i H. Karaś (red.)].

⁶ J. Sierociuk, *Założenia metodologiczne regionalnych słowników gwarowych powstających przy współdziałaniu środowisk lokalnych*, „Studia Dialektologiczne” 2010, t. IV, [H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz (red.)], s. 135–143.

– co prawda – ostatnio wiele słowników gwarowych, ale są to głównie słowniczkami amatorskie, słabo opracowane pod względem leksykograficznym, często bez odpowiedniej egzemplifikacji i precyzyjnego określenia znaczeń.

Brakuje przede wszystkim dokumentacji multimedialnej, cyfrowej wielu gwar, czyli nagrań przekazujących o wiele więcej niż wersje zapisane, bo ilustrujących doskonale wymowę, której nie odda najlepsza nawet transkrypcja fonetyczna.

Już z tego bardzo pobieżnego przeglądu wynika, że podstawowy warunek związany z ochroną ginących lub zagrożonych utratą ciągłości pokoleniowej gwar, jakim jest w miarę pełna, solidna dokumentacja materiałowa i związana z tym interpretacja naukowa, nie do końca jest spełniony.

Ogromne możliwości w tym względzie daje współcześnie internet, stwarzający doskonałe warunki do kompletowania i dokumentowania gwar polskich. Umożliwia po pierwsze, opracowanie internetowej bazy tekstów gwarowych, zarówno w wersji dźwiękowej, jak i pisanej, po drugie, tworzenie baz leksykalnych, elektronicznych zbiorów leksyki gwarowej, a po trzecie, stworzenie Korpusu Gwar Polskich. Wszystkie te inicjatywy mogą być podejmowane i opracowywane na tym samym materiale gwarowym, który można wielorako wykorzystać.

Wydaje się, że najpilniejszym zadaniem jest opracowanie ogólnodostępnej internetowej bazy tekstów gwarowych w wersji dźwiękowej i zapisanej. Obecnie większy zbiór tekstów gwarowych w wersji dźwiękowej dostępny jest jedynie na dwóch witrynach internetowych pod moją redakcją (Gwary polskie. Przewodnik multimedialny i Dialekty i gwary polskie. Kompendium internetowe – rozszerzona wersja pierwszego opracowania) zrealizowanych w ramach grantu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zbiór ten udostępniony na stronach www.gwarpolskie.uw.edu.pl; www.dialektologia.uw.edu.pl liczy 343 teksty z 79 miejscowości reprezentujących 39 różnych regionów Polski (w pierwszym opracowaniu) i 486 tekstów ze 125 miejscowości (w drugim). Mógłby on stać się zaczątkiem wspomnianej bazy dźwiękowej polskich tekstów gwarowych. Ogromne zasoby, ale nieudostępniowane w internecie, wymagające obróbki technicznej, posiada Pracownia Dialektologii UAM, a także wiele innych polskich ośrodków. Współpraca wszystkich zainteresowanych może zaowocować wspólnym przedsięwzięciem – stworzeniem bazy tekstów gwarowych, a w dalszej kolejności innymi działaniami, w tym Korpusem Gwar Polskich.

Projekt bazy, nazwany roboczo „Nowy Kolberg”, powinien mieć charakter ogólnopolski i interdyscyplinarny (wszystkich zainteresowanych połączyłyby teksty gwarowe ukazujące kulturę ludową, dzieje ludzi, społeczności lokalnych, regionalnych)¹. Tytuł „Nowy Kolberg” podkreśla ogólnonarodowy charakter planowanych prac i ich wagę, a także nawiązuje zarówno do tradycji polskich badań nad tekstami (wzór stanowi tu „Nowy Korbut”, czyli polska bibliografia literacka z wszystkich okresów), jak i do pionierskich badań polskiej kultury ludowej Oskara Kolberga. Projektowana baza zawierałaby:

teksty gwarowe w wersji dźwiękowej oraz zapisanej (w zapisie standaryzowanym, zgodnym z regułami ortografii, ale zachowującym ważne cechy gwarowe), uporządkowane terytorialnie i tematycznie, pokoleniowo, a także przy ewentualnym uwzględnieniu nagrań starszych – chronologicznie,

– pliki zawierające podstawowe dane o zbadanych wsiach i o informatorach; informacje o nagraniach, eksploratorach, czasie nagrania, miejscu przechowywania oryginałów, dane techniczne itp.,

– fakultatywnie – pliki zawierające opis poszczególnych cech gwarowych: fonetycznych, fleksyjnych, składniowych, leksykalnych.

Dzięki takiej zawartości bazy i takiemu jej układowi odbiorcy łatwo i szybko mogliby wyszukiwać nagrania interesujące ich tematycznie (np. opisy wybranych elementów kultury tradycyjnej w jednej gwarze czy porównawczo w wielu gwarach) oraz ilustrujące określone gwary. Byłaby ona szczególnie przydatna – dzięki wersji dźwiękowej – także w nauczaniu gwar.

Obok przygotowywania tradycyjnych opracowań i słowników drukowanych, ważne wydaje się również tworzenie zbiorów elektronicznych leksyki gwarowej i baz leksykalnych². Internet,

¹ Projekt przedstawiony został w odrębnym artykule H. Karaś, O projekcie bazy dźwiękowej polskich tekstów gwarowych „Nowy Kolberg” [w:] Gwary dziś, t. 6, J. Sierociuk (red.), Poznań 2012, opracowanym na podstawie referatu wygłoszonego w 2010 r. w Poznaniu na międzynarodowej konferencji z serii „Gwary dziś”

² Por. H. Karaś, Polska leksykografia, op. cit., s. 393–394

łącząc słowo, dźwięk i obraz (mapę, nagranie, fotografię czy ilustrację), stwarza szczególne warunki do połączenia odrębnych jeszcze do niedawna opracowań atlasowych i słownikowych. W ramach jednego typu publikacji internetowych można uwzględnić tradycyjne opracowania słownikowe, opatrzone jednak dużą liczbą ilustracji czy map językowych. Drugi typ takich opracowań mogą stanowić zaawansowane internetowe bazy leksykalne, projektowane już przez Józefa Kąsia¹, dotyczące gwar poszczególnych regionów czy baza ogólnogwarowa stworzona z wykorzystaniem technik słownikowych i atlasowych. Na przykład – mogłaby ona umożliwić tworzenie każdorazowo odpowiedniej mapy leksykalnej (lub korzystanie z już opracowanej graficznie mapy zamieszczonej w bazie), pozwalać na ustalanie geografii wyrazowej, na wyszukiwanie synonimów, antonimów, na zamieszczanie i następnie łatwe wyszukiwanie przykładowych ilustracji.

Kolejnym zadaniem, wpisującym się w etap dokumentacyjny i badawczy ochrony dziedzictwa językowego, byłoby opracowanie Korpusu Gwar Polskich (KGP) albo jako odrębnego korpusu językowego, albo jako podkorpusu w ramach istniejącego już, wciąż rozbudowywanego Narodowego Korpusu Języka Polskiego². Korpus Gwar Polskich byłby pierwszym, opracowanym zgodnie z zasadami lingwistyki korpusowej, dużym zbiorem tekstów gwarowych zgromadzonych w jednym miejscu – tekstów zróżnicowanych nie tylko terytorialnie, lecz także chronologicznie, pokoleniowo i tematycznie. W jego ramach mogą zostać zebrane bardzo liczne materiały gwarowe, rozproszone w setkach publikacji, a przez to dotychczas trudne do wykorzystania w zestawieniach i opracowaniu syntez i podsumowań. Korpus jako narzędzie w pełni zautomatyzowane umożliwia szybkie i wieloaspektowe kwerendy, których przeprowadzenie w tradycyjnej formie w tak krótkim czasie nie jest możliwe. Razem z KGP w sieci zostałyby zamieszczone również informacje o tekstach, na podstawie których został stworzony, i przyjętych zasadach opracowania oraz instrukcja przeszukiwania, co ułatwiłoby korzystanie z niego. Nie do przecenienia byłaby zatem zarówno wartość dokumentacyjna, naukowa, jak i dydaktyczna oraz popularyzacyjna KGP. Jako unikatowy zbiór informacji i materiałów mógłby stanowić punkt wyjścia nie tylko dla badań i opracowań lingwistycznych. Jego zasoby byłyby przydatne dla etnografów, historyków, folklorystów, badaczy literatury i kultury tradycyjnej, dla działaczy regionalnych i twórców ludowych, a także dla popularyzatorów gwar i samych ich użytkowników.

Wymienione wyżej inicjatywy służyłyby nie tylko dokumentacji gwar, ale dzięki medium, jakim jest internet, spełniałyby drugi ważny warunek – upowszechniania wiedzy o gwarach, a tym samym sprzyjałyby kształtowaniu właściwego ich wizerunku, pozytywnemu wartościowaniu. Byłyby także pomocne w ich nauczaniu. Nie mniej ważny jest fakt, iż – przy szybko postępującej ewolucji i procesie zanikania cech gwarowych – zbiory te we właściwy, profesjonalny sposób opracowane – mogłyby służyć jako pomoc w edukacji regionalnej czy w przyszłości jako wzór do rewitalizacji niektórych gwar.

W proponowanych działaniach powinni uczestniczyć przede wszystkim dialektolodzy, dysponujący odpowiednią wiedzą i doświadczeniem w badaniach gwarowych. Nie mniej ważna jest jednak współpraca ze środowiskami lokalnymi, regionalnymi, gdyż – jak ktoś to obrazowo kiedyś określił – „dialektologia to taka nauka, która wymaga wielu rąk do pracy”. Rola dialektologa jest istotna, gdyż to on może zapewnić właściwy przebieg badań, dokumentacji określonej gwary, fachowego – mimo popularnonaukowego charakteru – opracowania opisu gramatycznego czy słownika danej gwary. Niedobrze się dzieje, gdy tę rolę przejmują niedialektolodzy, co skutkuje znanymi dążeniami do sztucznej „regulacji” gwary i kodyfikacji jej pisowni. Zaznaczyć tu należy, że kodyfikacji tej dokonuje się w specyficzny sposób, taki, który ma podkreślić głównie różnice, a nie podobieństwa między obiema odmianami – gwarową i ogólnopolską, co np. dotyczy języka Kurpiów. W działaniach dotyczących ochrony ginących gwar ważne wydaje się uwzględnienie wiedzy o ich wewnętrznym zróżnicowaniu, a także uświadomienie ich użytkownikom, że żadna gwara nie jest monolitem językowym. Chronić gwary

¹ O potrzebie stworzenia takiej bazy leksykalnej i możliwościach jej opracowania badacz ten mówił już niejednokrotnie, stwierdzając, że można by wykorzystać istniejące programy, np. Access czy Excel. Z pomocą doświadczonego informatyka można też stworzyć odrębny program, lepiej realizujący potrzeby leksykografii gwarowej.

² Odpowiedni wniosek konsorcjum czterech jednostek (UW, UJ, UAM, IPI PAN) został złożony do Narodowego Centrum Nauki, ale trudno przewidzieć jego losy

należy zatem w całym ich wewnętrznym zróżnicowaniu, a nie sztucznie wybierać jeden wariant i narzucać go całej społeczności mówiących daną gwarą. Wiedza o tym, że – na przykład – w gwarze kurpiowskiej spółgłoski wargowe miękkie, zwłaszcza b', p', mogą być re-alizowane asynchronicznie w różny sposób, w zależności od terenu, najczęściej jako bź (bźała = biały), pś (pśiwo = piwo), rzadziej jako bh' (bh'ali = biały), pch' (pch'iwio = piwo), lub jako bj (bjali = biały), pj (pjwiwo = piwo), może przyczynić się do tego, iż sami użytkownicy będą dbać o zachowanie tego zróżnicowanego dziedzictwa językowego.

Warto podkreślić, że do zapisu gwary, do jej upowszechnienia nie trzeba stosować wyłącznie transkrypcji fonetycznej czy opracowywać specjalnej pisowni, odrębnej dla każdej z gwar. Ze względów społecznych, w celu upowszechniania wiedzy o gwarach i samych gwar jako takich, najlepszy jest zapis standaryzowany, ortografizowany, tj. zgodny z regułami ortograficznymi typowymi dla polszczyzny ogólnej. Dla specyficznych dźwięków gwarowych można natomiast stosować specjalne znaki, ale jak najbliższe pisowni ogólnej (np. e, a ścieśnione zapisywane jako é, á kreskowane). Nie warto natomiast wprowadzać takich rozwiązań, które nie informują o wymowie innej niż ogólnopolska, a jedynie oddalają zapis gwarowy od ogólnopolskiego, np. pisownia typu ąało, żele = ciało, ziele. Może to komplikować zapis gwary (trzeba się uczyć specjalnie opracowanych reguł pisownianych) i jej naukę, a w odniesieniu do dzieci uczących się gwary – powodować trudności z ortografią w szkole. Naiwne jest myślenie, że stworzenie odrębnych reguł dla zapisu danej gwary zapewni jej zachowanie i rozwój.

Inne działania, które należałoby podjąć w związku z ochroną ginących gwar, to ich promowanie przez upowszechnianie wiedzy o nich w społeczeństwie polskim. Łączy się to ściśle również z docenieniem gwary jako regionalnego kodu komunikacyjnego, a więc z działaniami zmierzającymi do przewartościowania gwary w świadomości społecznej. Tu ogromnie ważną rolę zawsze we współpracy z dialektologami, gdyż mogą one – niefachowo przygotowane pod względem merytorycznym – uczynić więcej szkody niż pożytku. Ogromną rolę do odegrania ma internet, dobre opracowania poświęcone np. poszczególnym gwarom. Taką funkcję pełnią dziś wspomniane witryny opracowane pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego: Gwary polskie. Przewodnik multimedialny oraz Dialekty i gwary polskie. Kompendium internetowe. Inicjatywa ta spotkała się z dużym zainteresowaniem lokalnych społeczności, których przedstawiciele czynnie włączyli się w prowadzone prace. Z konieczności jednak opis poszczególnych gwar jest tam pobieżny, dlatego warto w przyszłości opracować podobne przewodniki dla każdej gwary, zwłaszcza ginącej na naszych oczach lub zagrożonej utratą ciągłości pokoleniowej. Tego typu opracowania pomagają również w promocji gwar, w ich pozytywnym wartościowaniu.

Gwary bowiem jeszcze niedawno były uważane za gorszą niż polszczyzna ogólna odmianę języka. Wyśmiewanie się z gwary i jej użytkowników – częste zwłaszcza w nieodległej przeszłości – także obecnie nie jest wcale rzadkie. Tymczasem trzeba pamiętać, że gwara to inna niż polszczyzna ogólna odmiana języka narodowego. Nie można tych odmian wartościować i rozpatrywać w kategoriach: „lepsza” – „gorsza”. Obie są równie dobre, gdy są stosowane w różnych sytuacjach komunikacyjnych. Gwary (dialekty) ze względu na prymarny charakter mówiony, nieoficjalny typ sytuacji, w których są używane, mniejszy zakres funkcji społecznych i mniejszy zasięg terytorialny i socjalny, są odmianą bardziej ograniczoną społecznie niż język ogólnopolski; już z samej definicji obsługują bowiem tylko kontakty lokalne (regionalne). Język ogólny zaś ze względu na ogólnopolski zasięg, zróżnicowanie stylistyczno-funkcjonalne, odmianę mówioną i pisaną ma inny, szerszy zakres stosowania i w związku z tym inną rangę w świadomości społecznej.

Należy zatem podjąć działania, które – zarówno samej nazwie „gwara”, jak i gwarowym odmianom polszczyzny – przywrócą w świadomości społecznej właściwe im neutralne (takie jak w językoznawstwie) zabarwienie. Nienacechowany w dialektologii termin „gwara” jest potocznie

niestety wciąż odbierany nieterminologicznie, tj. jako określenie „gorszej” odmiany języka polskiego.

Ochrona ginących gwar i dialektów może odbywać się także poprzez edukację formalną i nieformalną, przez już podejmowane próby nauczania gwary m.in. w regionalnych i lokalnych domach kultury, w szkołach na zajęciach fakultatywnych. Należy w większym stopniu uwzględnić treści dotyczące zróżnicowania regionalno-gwarowego polskiego języka narodowego w programach nauczania i podręcznikach szkolnych do języka polskiego (informacja ta jest zazwyczaj albo pomijana, albo pobieżna). Okazuje się bowiem, że brak wiedzy o stratyfikacji polszczyzny sprawia, iż często zarówno w świadomości społecznej, jak i w działaniach grup regionalnych sztucznie i fałszywie przeciwstawia się „język polski” (tj. odmianę ogólną) gwarom traktowanym nieraz jako odrębne języki, a przecież są to odmiany tego samego polskiego języka narodowego. Elementy dialektologii powinny być obecne w programach studiów uniwersyteckich nie tylko polonistycznych, ale także kulturoznawczych czy etnologicznych, na studiach podyplomowych z zakresu regionalistyki, by przyszli działacze regionalni i animatorzy kultury dysponowali odpowiednią wiedzą o gwarach i – szerzej – o zróżnicowaniu polskiego języka narodowego. Na zajęciach fakultatywnych w ramach regionalnej ścieżki edukacyjnej można natomiast uwzględnić przede wszystkim wiedzę o danym regionie, w tym o jego gwarze.

Ważny element ochrony gwar może stanowić też twórczość ludowa, literatura pisana gwarą. W tym zakresie mamy do czynienia już z długą tradycją, bowiem początki takiej twórczości sięgają XIX wieku. Literatura ludowa rozwijała się w XX wieku, a i obecnie wielu twórców wybiega swoją rodzimą gwarę jako język uprawianej przez siebie twórczości literackiej. Obserwować można zwiększanie się liczby takich publikacji także w regionach, w których tradycja pisania gwarą nie była tak silna, np. na Kociewiu, gdzie podjęto obecnie wiele inicjatyw zmierzających do zachowania gwary i kultury regionu, np. opracowany został elementarz kociewski, stworzono strony internetowe poświęcone historii, kulturze i językowi regionu, literaturze w gwarze kociewskiej. Gwary coraz częściej obecne są również w filmach i serialach telewizyjnych. Ważny element ochrony gwar może stanowić też twórczość ludowa, literatura pisana gwarą. W tym zakresie mamy do czynienia już z długą tradycją, bowiem początki takiej twórczości sięgają XIX wieku. Literatura ludowa rozwijała się w XX wieku, a i obecnie wielu twórców wybiega swoją rodzimą gwarę jako język uprawianej przez siebie twórczości literackiej. Obserwować można zwiększanie się liczby takich publikacji także w regionach, w których tradycja pisania gwarą nie była tak silna, np. na Kociewiu, gdzie podjęto obecnie wiele inicjatyw zmierzających do zachowania gwary i kultury regionu, np. opracowany został elementarz kociewski, stworzono strony internetowe poświęcone historii, kulturze i językowi regionu, literaturze w gwarze kociewskiej. Gwary coraz częściej obecne są również w filmach i serialach telewizyjnych.

Iwreszcie ochrona ginących gwar może się dokonywać przez rewitalizację tych gwar, które dziś znane i używane są sporadycznie, szczątkowo. Na przykład gwara mazurska czy warmińska ma obecnie niewielu rodzimych użytkowników; gwary te są jednak wciąż znane i używane, o czym przekonują chociażby wpisy w internecie. Działalność Edwarda Cyfusa, regionalisty, znawcy gwary i kultury warmińskiej, autora publikacji w gwarze warmińskiej, inicjatora komiksu napisanego tą gwarą, a także kiermasze warmińskie i inne imprezy folklorystyczne, na których przypomina się gwarę warmińską, obok badań naukowych, których owocem są słowniki, opracowania systemu gwarowego, mogą stać się impulsem do rewitalizacji tej odmiany polszczyzny.

Moje propozycje w zakresie ochrony gwar, zwłaszcza ich dokumentacji i badań naukowych, wymagają dużego wysiłku zespołowego, a także wiążących się z tym nakładów finansowych.

Wydaje się, że powinien powstać specjalny fundusz (może Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego) przeznaczony na te cele. Inaczej większość z przedstawionych propozycji nigdy nie zostanie zrealizowana, a ochrona ginących gwar pozostanie jedynie postulatem. Konieczne jest podjęcie starannie zaplanowanych, długofalowych działań przy współpracy przedstawicieli wielu środowisk, koordynowanych przez dialektologów, którzy zapewniliby właściwy ich przebieg. Ważną rolę do odegrania mają tu instytucje państwowe (Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Edukacji Narodowej), organizacje i stowarzyszenia regionalne. Warto byłoby stworzyć również Narodowy Program Ochrony Języków Zagrożonych, mając na uwadze zarówno odrębne języki etniczne, jak i ginące odmiany języka polskiego. Ochronę ginących gwar i dialektów powinny wspierać odpowiednie akty prawne, to jednak zadanie pozostawiam do rozważenia prawnikom, gdyż jako dialektolog nie czuję się kompetentna do wypowiedzania się w tych kwestiach.

BIBLIOGRAFIA

Dialekty i gwary polskie. Kompendium internetowe, H. Karaś (red.), www.dialektologia.uw.edu.pl. H. Friedrich, Gwara kurpiowska. Fonetyka, Warszawa 1955.

Gwary polskie. Przewodnik multimedialny, H. Karaś (red.), www.gwarypolskie.uw.edu.pl. H. Karaś, O projekcie bazy dźwiękowej polskich tekstów gwarowych „Nowy Kolberg” [w:] Gwary dziś, t. 6, J. Sierociuk (red.), Poznań 2012.

H. Karaś, Polska leksykografia gwarowa, Warszawa 2011.

J. Kaś, Regionalizm dziś – szanse i zagrożenia [w:] *Symbolae grammaticae in honorem Bogusłai Dunaj*, R. Przybylska, J. Kaś, K. Sikora (red.), Kraków.

J. Kaś, Słownik gwary i kultury podhalańskiej [w:] *Góry i góralszczyzna w dziejach i kulturze pogranicza polsko-słowackiego (Podhale, Spisz, Orawa, Gorce, Pieniny)*. Literatura i język, M. Madejowa, K. Sikora (red.), Nowy Targ 2005.

M. Kucąła, Gwary i regionalne odmiany polszczyzny w XX wieku [w:] *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*, S. Dubisz, S. Gajda (red.), Warszawa 2001.

R. Marciniak, Gwary łowickie dawniej i dziś na tle innych gwar polskich, Łódź 2008.

H. Pelcowa, Leksyka mazowiecka w słowniku gwar Lubelszczyzny, „*Studia Gwaroznawcze*” 2012, t. I, [Pogranicze w języku i kulturze, B. Falińska, H. Karaś (red.)].

J. Sierociuk, Założenia metodologiczne regionalnych słowników gwarowych powstających przy współ- udziale środowisk lokalnych, „*Studia Dialektologiczne*” 2010, t. IV, [H. Kurek, A. Tyrpa, J. Wronicz (red.)].

H. Świdorska-Koneczna, Dialekt Księstwa Łowickiego, „*Prace Filologiczne*”, t. XIV.